

JERZY JÓZEF KOPEĆ CP

LITURGIA ŹRÓDŁEM I SZCZYTEM DUCHOWEGO ŻYCIA PARAFII

Soborowa reforma liturgii jest jednym ze znaczących dzieł epifanii Kościoła i powiewem jego ożywczego tchnienia we współczesnym świecie. Zainicjowana w toku ożywionych dyskusji i zatwierdzona prawie jednomyślnie przez Ojców Soboru Watykańskiego II stała się, według porównania Jana Pawła II, dobrym ziarnem, które zasiane na niwie Kościoła, mimo chłodów i niepogody, wykiełkowało i rozrosło się we wspanełe drzewo, wydające już dziś liczne owoce bogatego życia chrześcijańskiego w społeczności Ludu Bożego. „Przez wielu ludzi orędzie Soboru Watykańskiego II zostało zrozumiane przede wszystkim za pośrednictwem reformy liturgicznej” — stwierdza Jan Paweł II w jubileuszowym Liście apostolskim¹. Dlatego godną podkreślenia jest także opinia, że „Odnowa liturgiczna jest owocem najbardziej widzialnym całego soborowego dzieła”. Niewątpliwym sukcesem tego procesu stało się także to, że: „tak pasterze, jak lud chrześcijański, w swojej ogromnej większości, przyjęli reformę liturgiczną w duchu posłuszeństwa i z radosnym zapalem”². Ten wielki wysiłek w zakresie przygotowania nowych modeli kultu, edycji ksiąg liturgicznych, zmiany sposobów oficjalnej modlitwy, śpiewu, muzyki i sztuki kościelnej, wydał już zdrowe owoce w postaci pełniejszego udziału wiernych w boskich tajemnicach, podjęciu licznych posług w służbie Bożej przez świeckich, pogłębionej formacji duchowieństwa, instytutów życia konsekrowanego i ruchów eklezjalnych laikatu, które czerpią dziś w pełni życie z tryskającego źródła liturgii. W reformie liturgii uczestniczyły centralne instytucje kościelne, narodowe i regionalne konferencje biskupów, władze diecezjalne i wspólnoty zakonne. To one były upoważnione do promowania w życiu jej ducha i sposobów celebracji. Nowa świadomość liturgiczna stała się znaczącym impulsem dla odnowy wspólnot parafialnych, charyzmatycznych kręgów laikatu i środowiska Kościoła domowego, czyli chrześcijańskiej rodziny. Liturgiczna refleksja posoborowa doprowadziła bowiem do odnowy form kultu sprawowanego w parafiach wraz z pogłębieniem teologicznej i pastoralnej funkcji tej instytucji jako żywej cząstki Kościoła, budowanej w komunii z Chrystusem i braćmi.

¹ JAN PAWEŁ II, List apostolski (w XXV rocznicę ogłoszenia Konstytucji soborowej *Sacrosanctum Concilium* o świętej Liturgii) *Vicesimus quintus annus*, Città del Vaticano 1988, nr 12 i 23.

² *Tamże*, nr 12.

1. Parafia znakiem Kościoła i środowiskiem formacji chrześcijańskiej

Refleksja posoborowa nad naturą parafii wyakcentowała jej rozumienie jako „zjednoczenia umysłów, zgodności dusz, więzi miłości”³, którą zgodnie z zamysłem Chrystusa tworzy wspólnotę zbawienia, społeczność uczniów i uczennic Pana, budujących Kościół lokalny pod kierunkiem swoich pasterzy. Akcentując status prawny parafii, kerygmat posoborowy podaje jednocześnie funkcje duszpasterskie tej instytucji kościelnej. „Parafia jest określoną wspólnotą wiernych, utworzoną na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi”⁴. „Jest ona miejscem, gdzie wszyscy wierni mogą się zgromadzić na niedzielną celebrację Eucharystii. Parafia wprowadza lud chrześcijański do uczestniczenia w życiu liturgicznym i gromadzi go podczas tej celebracji; głosi zbawczą naukę Chrystusa; praktykuje miłość Pana w dobrych i braterskich uczynkach” (KKK 2179). W odróżnieniu od jurydyczno-instytucjonalnego podejścia do parafii nauka soborowa wyodrębnia główne płaszczyzny budowania tej braterskiej wspólnoty (*koinonia*) przez głoszenie Ewangelii i jej wyznanie przed ludźmi (*martyria*), sprawowanie kultu (*liturgia*) oraz posługę miłości (*diakonia*)⁵. W obliczu jednak dechrystianizacji, selektywnej religijności wiernych, pluralizmu społeczno-moralnego i praktycznego materializmu, Kościół podkreśla nowe zadania stojące przed parafią, oparte zwłaszcza na powołaniu i misji świeckich w Kościele⁶. Zmierzając do budowania tej wspólnoty z udziałem zespołów apostołskich, ewangelizacyjnych i diakonalnych, grup duszpastersko-charyzmatycznych, wskazuje się, że parafia posoborowa winna funkcjonować jako wspólnota wspólnot⁷. Integrując mniejsze i większe kręgi wierzących, ma ona wskazywać, że w niej samej żyje i działa Chrystus. To w tej wspólnotcie gromadzi On przy jednym ołtarzu swoich uczniów, a oni wyrażają wiarę i całym swym życiem mówią Mu „tak”, równocześnie wyznając, że są Kościołem, który Zbawiciel powierzył apostołom i nam wszystkim.

³ Por. JAN CHRYZOSTOM, *De incomprehensibili Dei natura seu contra Anomaeos* 3,6: PG 48,725; zob. KKK 2179.

⁴ KPK, kan. 515 §1.

⁵ R. KAMIŃSKI, *Funkcje tradycyjne i nowe parafii terytorialnej*, RTK 32 (1985), z. 6, s. 51–62; TENZE, *Przynależność do parafii katolickiej. Studium pastoralne*, Lublin 1987, s. 35–82; TENZE, *Budowanie wspólnoty parafialnej przez Eucharystię*, RTK 41 (1994), nr 6, s. 5–14; Z. NARECKI, *Parafia miejscem ewangelizacyjnej odnowy Kościoła*, RTK 42 (1995), z. 6, s. 89–107.

⁶ E. WERON, *Współpraca świeckich z kapłanami w ewangelizacji*, CT 62 (1992), nr 1, s. 135–141; R. RAK, *Teologiczno-pastoralne podstawy powołania i misji świeckich w Kościele i świecie*, w: *Ewangelizacja i Eucharystia. Program Duszpasterski na rok 1992/93*, Katowice 1992, s. 327–339.

⁷ W. PLUTA, *Wspólnota parafialna i jej zespoły apostołskie*, RTK 32 (1985), z. 6, s. 93–98; F. FREIMEL, *Pfarrei und Gemeinde*, ThPQ 138 (1990), s. 95–104; R. KAMIŃSKI, *Parafia wspólnotą wspólnot*, w: W. TUREK, J. MARIŃSKI (red.), *Kościół w służbie człowieka*, Olsztyn 1990, s. 210–218.

I jakkolwiek parafia gromadzi określony krąg osób lub pokrywa się z przyjętym na stałe terytorium Kościoła lokalnego, to jej duchową naturę tworzy wspólnota wiary i miłości. Z woli naszego wspólnego Ojca dążymy do Niego we wspólnocie i przez wspólnotę. Nikt bowiem nie zbawia się sam. We wspólnocie Kościoła przyjmujemy zbawienie Boga i wielbimy Go jako miłującego Ojca. Dlatego wizja Kościoła jako struktury organizacyjnej na wzór państwa, podobnie jak obraz parafii jako jednostki administracyjnej, jest bardzo daleka od stanowiska kerygmatu soborowego. Zarówno rodzina, którą nazywamy Kościołem domowym, jak parafia, którą określa się mianem wspólnoty wspólnot, uczy doświadczenia wspólnoty, akceptowania innych, darzenia ich zaufaniem, i przeżywania faktu, że jest się obdarowanym i wiele zawdzięcza się braciom. Parafia więc, jako wspólnota uczniów i uczennic Pana, jest środowiskiem pozwalającym przezwyciężyć zagrożenie osamotnienia i ludzkiej niewystarczalności, a przez współdziałanie z bliźnimi i świadczenie miłości przeżyć radość bycia razem z innymi. Dlatego zadaniem Kościoła, jak i parafii jest żywienie wierzących takimi treściami, które są niezbędne dla normalnego funkcjonowania ludzkich społeczności, tak w mikro jak, i w makro wymiarze (kard. J. Ratzinger).

Nastroj bliskości, zadomowienia i zakorzenienia we wspólnocie parafialnej wytwarza liturgia, która jest działaniem Boga w czasie Kościoła oraz uwielbieniem wspólnoty uczniów Pana dla swego Mistrza i przewodnika — Jezusa Chrystusa. Liturgia jest działaniem wprowadzającym w ruch wspólnotę miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem, swoistym i pełnym tajemnicy ujawnieniem Bożego błogosławieństwa dla ludzi wiary. Jej bowiem podstawowe celebracje w parafii czyli zarówno sprawowanie Eucharystii, jak i innych misterii sakramentalnych, form oficjalnej modlitwy liturgicznej oraz nabożeństw ludu chrześcijańskiego, są osobowymi kontaktami z Chrystusem miłującym człowieka i oddającym się swoim braciom⁸. Liturgia objawia Kościół nie tylko jako zgromadzenie ochrzczonych, zebranych dla oddania chwały Bogu, ale jako wspólnotę oblubieńczą antycypującą pełne zamieszkanie Boga z ludźmi. Parafia jako najbliższe każdemu wierzącemu urzeczywistnienie Kościoła wnosi w liturgii szczególne doświadczenie Boga i człowieka: „Każde nabożeństwo liturgiczne, a szczególnie sprawowanie Eucharystii, odsłania prawdziwe oblicze Boga, włącza nas w tajemnicę Paschy, czyli w tę «godzinę» dla której Chrystus przyszedł na świat i ku której zmierzał z własnej woli, okazując posłuszeństwo wezwaniu Ojca (por. J 13,1). Każde nabożeństwo liturgiczne ukazuje nam oblicze Kościoła jako ludu kapłańskiego i jako wspólnoty harmonijnie ukształtowanej przez różnorodne i uzupełniające się nawzajem charyzmaty i powołania”⁹.

⁸ BIELECKI, *Nowy Testament o wspólnocie*, RTK 42 (1995), nr 6, s. 158–160; J. KOPEĆ, *Rola liturgii w budowaniu wspólnoty kościelnej*, RTK 32 (1985), z. 6, s. 99–103.

⁹ JAN PAWEŁ II, *Posynodalna adhortacja apostołska o formacji kapłanów we współczesnym świecie Pastores dabo vobis*, OsRomPol 13 (1992), nr 3–4, s. 30, nr 38.

2. Liturgia w procesie odnowy polskiej parafii

Liturgia Kościoła, pozostając w sposób niewidzialny lecz rzeczywisty tajemnicą obecności Chrystusa, posługą Jego kapłaństwa oraz dopełnieniem zbawienia przez Ducha Świętego w sercach wierzących, ma wyzwalać atmosferę, eklezjalnego zaangażowania w którym: „Wiara ożywiona przez miłość, adorację, uwielbienie Ojca i cisza kontemplacji pozostaną zawsze naczelnym celem liturgicznego i sakramentalnego duszpasterstwa”¹⁰ — pisze Jan Paweł II. Ostatecznym bowiem celem reformy jest doprowadzenie wiernych do wewnętrznego, zaangażowanego, modlitewnego współprzeżywania i współsprawowania liturgii¹¹. Dlatego odnowiona liturgia „nadaj jest dla Kościoła oparciem na drogach odnowy i świętości, przyczyniając się do wzrostu autentycznego życia liturgicznego”¹². Uczestnictwo w liturgii, zwłaszcza sakramentalnej, polega w swej najgłębszej istocie na wszczęciu w nowe życie Chrystusa Zmartwychwstałego i pełnym otwarciu na działanie Ducha Świętego, który z rozproszonych ludzi buduje braterską wspólnotę Kościoła. W sprawowanej świadomie tajemnicy liturgicznej otrzymuje chrześcijanin formę Bożego życia, za-datek nowej egzystencji oraz zdolność do stałego wzrostu i przemiany do pełni dojrzałości w Chrystusie. Liturgia stanowi więc najpełniejszą szansę zarówno dla poszczególnych chrześcijan, jak i ich grup dla religijnego wypowiedzenia swojej tożsamości religijnej w zgromadzeniu zebranych wokół ołtarza. Wszczęcie w Chrystusa i Jego paschalną tajemnicę, które ma miejsce w liturgii nazywa św. Paweł życiem Chrystusa albo życiem w Duchu, przeciwstawiając je „życiu według ciała” i statusowi „starego człowieka” (Rz 8,5; Ga 16-18; Ef 4,21-24). Na tym właśnie etapie świadomie podejmowanej inicjacji liturgicznej powinno dokonywać się pełne odnowienie myślenia chrześcijańskiego i przyobleczenie nowego człowieka „w sprawiedliwości i prawdziwej świętości”. Te cele winny mieć na uwadze modele celebracji parafialnych przygotowane z zespołami świeckich miłośników liturgii. Mają one uwzględniać zarówno sytuację duchową aktywnych uczestników świętych tajemnic, jak i duchowego stanu dystansujących się od życia religijnego półchrześcijan. Przez działania ewangelizacyjne, wskazania pokatechumenalne i praktykę sakramentalną ma parafialna liturgia prowadzić świadomych uczniów Pana do aktualizacji wiary i apostołskiej postawy życia, zaś dla chwiejnych i wątpiących być wezwaniem do decyzji wiary i nawrócenia. Sama bowiem liturgia sprawowana w sposób misteryjny i mistagogiczny ma być szansą dla odnowienia i pogłębienia jedności z Chrystusem i braćmi. Ducha liturgicznego świętowania, opartego na rodzinnej i przyjacielskiej atmosferze wspólnego przebywania, radowania się i wspierania w zgromadzeniu braci i sióstr z małych wspólnot, trzeba przenieść do modeli

¹⁰ JAN PAWEŁ II, *Vicesimus quintus annus*, nr 10.

¹¹ H.J. SOBECZKO, *Postawy wewnętrzne i zewnętrzne w czynnym uczestnictwie wiernych we Mszy św.*, RBL 42 (1989), s. 207-224.

¹² JAN PAWEŁ II, *Vicesimus quintus annus*, nr 12.

sprawowania świętych tajemnic we wspólnocie wspólnot, jaką jest parafia, form kultu grup apostołów świeckich, a nade wszystko w wymiar chrześcijańskiej rodziny. Liturgia ma wychowywać przez rytm sprawowanych misterii do codziennego życia chrześcijańskiego. Ona jest w stanie wzbogacać o dodatkowe doświadczenia same małe wspólnoty uczniów i uczennic Pana, którzy rytm swego życia religijnego mogą także wypowiadać w innych formach religijnej formacji, takich jak: ewangeliczna rewizja życia, dzielenie się Ewangelią, czy praktyka charyzmatycznej modlitwy. Dzięki wzorcowi liturgii te małe grupy i domowe Kościoły rodzinne mają na tyle szczerości i zaufania wobec siebie, że mogą rozmawiać między sobą o sprawach ważnych zarówno dla grupy, jak i dla jednostki, dzieląc się tym, co Chrystus dał im zrozumieć w czytanim słowie Bożym lub podczas modlitwy. To właśnie te ogarnięte duchem Chrystusa kręgi uczniów Pana potrafią asymilować dary Boże i dzielić się z nimi z innymi, stając się dla świata fermentem i zaczynem, który nie się mu powiew prawdziwej miłości i nadziei.

Ta postać duchowej formacji liturgicznej, stanowiąca wyzwanie dla obecnego etapu realizacji liturgii, jest nazwana w kerygmie Jana Pawła II duszpasterstwem lub apostołatem liturgicznym, pogłębionym wychowaniem do pełni życia chrześcijańskiego, nową formacją lub mistagogią sakramentalną. Jej zadaniem jest odkrywanie całego formacyjnego i mistagogicznego bogactwa liturgii Kościoła. „Jeżeli dziś można uznać, że reforma Liturgii, taka jakiej chciał Sobór Watykański II, została już zrealizowana, to zadaniem do wykonania pozostaje wciąż jeszcze duszpasterstwo liturgiczne, które pozwoli z bogactwa Liturgii obficie czerpać moc spływającą z Chrystusa na wszystkie członki Jego Ciała, którym jest Kościół”¹³. Zarówno kerygmat papieski, jak i nauczanie synodalne Kościoła w Polsce uznają ten cel za priorytetowy, stwierdzając: „Najpilniejszym zadaniem jest formacja biblijna i liturgiczna Ludu Bożego, pasterzy i wiernych”¹⁴. Formacja mistagogiczna ma rozpocząć się najpierw od duszpasterzy, którzy „przeniknąci duchem i mocą liturgii” mają stać się jej prawdziwymi „nauczycielami” (por. KL 14). „To szeroko zakrojone dzieło powinno rozpoczynać się w seminariach i domach formacyjnych i być kontynuowane przez całe życie kapłańskie. Taka sama formacja dostosowana do ich stanu, jest niezbędna także dla ludzi świeckich”¹⁵ — dodaje Ojciec św. Podstawowym fundamentem tego procesu pogłębienia i odnowy jest odkrycie waloru teologicznego i mistagogicznego tekstów, formuł, znaków i obrzędów liturgicznych oraz odwoływanie się do sposobów celebracji jako naturalnego środowiska dla ewangelizacji, formacji i kształtowania współczesnej duchowości kościelnej. Mimo bowiem wprowadzenia do życia kultowego Kościoła języków ojczystych i przerehabrowania ksiąg liturgicznych oraz sposobów celebracji sakramentalnych, liturgia pozostaje nadal

¹³ *Tamże*, nr 10.

¹⁴ *Tamże*, nr 15; por. *II Polski Synod Plenarny*, Poznań–Warszawa 1991, s. 84.

¹⁵ JAN PAWEŁ II, *Vicesimus quintus annus*, nr 15.

tajemniczym misterium, wymagającym specjalnej mistagogii i katechezy jej uczestników. „Katecheza liturgiczna ma na celu wprowadzenie w misterium Chrystusa (jest «mistagogią»), przechodząc od tego, co widzialne, do tego, co niewidzialne, od znaku do tego, co on oznacza, od «sakramentów» do «misteriów»” (KKK 1075). Stosowane w liturgii sformułowania modlitewne (euchologijne), lektury, formuły, symbole i obrzędy winny być odczytane przez wiernych z uwzględnieniem ich walurowego duchowego i kerygmatycznego. Stanowią one bowiem zwerbalizowane świadectwa przeżycia Chrystusowej tajemnicy zbawienia w oparciu o medytowane słowo Boże przez ludzi wiary i charyzmaty, którzy w przestrzenno-czasowym doświadczeniu kultu mają prawo odkryć misterium Boga zbawiającego człowieka. Dzięki odnowionej liturgii ożywiony wiarą uczeń Pana ma doświadczyć udziału w uświęcającej przemianie Ducha Świętego, który prowadzi nas do kochającego Ojca.

Organizatorami form sprawowania świętych misteriów i inspiratorami samej formacji mają być duchowni, którzy zaproszą do tych form celebracji liturgicznych zaangażowanych ludzi świeckich. To rozległe zadanie duszpasterskie wymagające systematycznej pracy nie powinno być sprowadzone do martwej litery i aktywności przemyślanych działań. W pracy tej powinno uwzględnić się trzy typy działań. Przede wszystkim należy kształtować odpowiedni klimat dla interioryzacji sprawowania liturgii i realizacji jej postulatów, następnie winno się tworzyć stosowną świadomość o konieczności kształtowania żywej liturgii z udziałem całej wspólnoty i wreszcie zmierzać do szeregu działań nad wypracowaniem nowych modeli sprawowania liturgii, uwzględniającej sytuację duchową jej uczestników. Dla organizatora i mistagoga liturgii oznacza ten etap integralną pracę nad formacją laikatu, skoncentrowaną na celebracji świętych misteriów. Zakłada to zwłaszcza poznanie wszystkich możliwości pastoralnych i sposób celebracji, zgodnych z posoborowym porządkiem, przy uwzględnieniu współczesnych zasad mistagogii, duchowości, psychologii i teorii komunikacji liturgicznych i ludowych form pobożności (*initiatio, eruditio, devotio et afflatus sacrae liturgiae*). Chodzi tu więc o integrację wokół liturgii wszystkich działań duszpasterskich, a zwłaszcza wewnętrzną łączność między kultem Kościoła a katechezą, formacją religijną i przepowiadaniem. Od modelu formacji liturgicznej świeckich wiernych, który można nadal nazywać klerykałno-indywidualistycznym, należy już dziś przechodzić do typu organizowania duszpasterstwa liturgicznego i samego sprawowania kultu, który oparty jest o zasadę wspólnoty, a w apostołstwie laikatu widzi nie tylko przedłużone ramię duszpasterstwa duchownych, ale samodzielne środowisko nowej ewangelizacji. Sugeruje to działania formacyjne oparte na uznaniu autonomii kompetencji, charyzmatu apostołskiego każdego ochrzczonego do posługiwania się jego darem „kużytkowi wspólmemu”.

Formy apostołatu liturgicznego, uwzględniające autonomiczne prawo wiernych ochrzczonego, napełnionych Duchem Świętym w bierzmowaniu i karmiących się Ciałem Chrystusa, do występowania nie tylko w roli uczestników, ale także organizatorów życia liturgia, nie muszą nawet przyjmować postaci instytucjonalnych. Ich

bowiem zadanie wyrasta z możliwości tworzenia kręgów, środowisk i centrów mistagogii liturgicznej, określonych przez udział w powszechnym kapłaństwie, zaś sakrament małżeństwa dodatkowo sprawia, że są upelnomocnieni, upoważnieni i umocnieni do wykonywania w Kościele domowym funkcji nauczycielskiej, kapłańskiej i pasterskiej¹⁶. Misterium rodziny związane jest ściśle z liturgią domową, dając szansę dla realizacji form żywej pobożności i autentycznej modlitwy oraz przeżycia doświadczenia tajemnicy Boga i człowieka w prawdziwym kulcie tej wspólnoty realizującym się w duchu i prawdzie codziennego życia. Wiadomo jest także, że skuteczność udziału chrześcijanina w oficjalnej liturgii określają jego naturalne dyspozycje, takie jak: poczucie wspólnoty, otwarcie na zbawienie powiązane z gotowością do obdarowywania go przez Boga, postawa służby i osobowej czci wobec Boga oraz prawdziwy Jego obraz jako Ojca. Te duchowe sprawności, ukształtowane przez świadectwo rodziców jako pierwszych mistrzów modlitwy i liturgii życia wspólnotowego, znajdują dopełnienie w oficjalnym kulcie Kościoła przez wewnętrzne postawy czynnego uczestnictwa w liturgii, takie jak: umiejętność spotykania się i pojednania z innymi, słuchania, miłości czynnej, wdzięczności, ofiary i poświęcenia dla innych, pogłębienia duchowej jedności i misyjnego posłania jako uczniów Pana¹⁷.

Drugi wymiar aktywności uformowanych wiernych jako prawdziwych liturgów i apostołów świeckich to ich forma działalności we wspólnotach parafialnych jako ich budowniczych. Ta postać ewangelizacji była już realizowana w pierwszych gminach chrześcijańskich, które były wspólnotami braterstwa i ujawnienia działania Ducha Świętego. Liturgia Kościoła posoborowego daje również cały wachlarz możliwości czynnego włączenia się laikatu w zadania ewangelizacyjne i sprawowanie samych tajemnic świętych w aktywnych grupach apostołów świeckich. Odczytanie tekstów liturgicznych przez kobiety i mężczyzn spełniających rolę lektora, komentatora, kantora, rozdzielającego Komunię św., sprawującego błogosławieństwa lub poświęcenia, realizującego posługę katechety, a w przypadku żonatych mężczyzn otrzymującego święcenia diakona, wszystko to wskazuje jak szerokie możliwości mamy już dziś dla realizacji chrześcijańskiej pedagogii wiary i spełniania liturgicznych funkcji przez przedstawicieli laikatu. W realizacji tych posług należy wystrzegać się dyskryminacji kogokolwiek, np. kobiet czy siostr zakonnych przez niedo-

¹⁶ B. NADOLSKI, *Odnova liturgii a rodzina*, w: KOMISJA EPISKOPATU POLSKI DS. DUSZPASTERSTWA OGÓLNEGO, *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Program duszpasterski na rok 1993/94*, Katowice 1993, s. 339–349; J. HERMANS ROLDUC, *Wychowanie liturgiczne a mistagogia w rodzinie*, w: *Ewangelizacja wspólnoty*, s. 349–361.

¹⁷ H. THEISSING, *Wie kann die Familie beitragen zur Liturgie der Kirche? Grundgedanken aus einem Arbeitskreis*, w: *Pastorale Liturgie*, Leipzig 1965, s. 170–176; W. DANIELSKI, *Liturgia w życiu rodziny*, RTK 18 (1981), z. 6, s. 75–87; J. KOPEĆ, *Formacja duchowa i liturgiczna kandydatów do kapłaństwa w rodzinie i wspólnocie parafialnej*, w: A. DURAK (red.), *Liturgia Domus Carissima. Studium liturgiczne dedykowane Ks. Bogusławowi Nadolskiemu*, Warszawa 1998, s. 260–265.

puszczanie ich do posługi rozdzielających Komunię św. czy czytających słowo Boże, bo zaprzeczaloby to idei prawdziwej wspólnoty, w której ma panować duch braterstwa, równości i solidarności. Nawet w tych wspólnotach parafialnych, gdzie pracuje kilku duchownych jako duszpasterzy jest miejsce dla uformowanych przedstawicieli laikatu. Winni być oni dopuszczeni do zrealizowania darów ich powszechnego kapłaństwa, uczestnicząc bezpośrednio w przygotowaniu liturgii i jej sprawowaniu. Mamy tu na myśli możliwość zaproszenia apostołów i miłośników liturgii na spotkania zespołu parafialnego przygotowującego liturgię niedzielną. Grupa taka pod kierunkiem duszpasterza ustala nie tylko kto ma pełnić określone posługi, jakie śpiewy mają towarzyszyć sprawowaniu świętych tajemnic, ale wskazuje także temat homilii niedzielnej czy kazania, który powinien być podjęty w celebracji (mszy, liturgii słowa, nabożeństwie, sprawowaniu sakramentów itp.), z uwagi na duchowe potrzeby całej wspólnoty. Taka projekcja liturgii jest po prostu nieodzowna, gdy chodzi o przygotowanie liturgii z udziałem młodzieży. Liturgia ma wciągać swoją treścią i formą młodych uczniów Pana w święte misteria, stanowiąc dla nich okazję dla ujawnienia wiary i doświadczenia przeżycia spotkania z Chrystusem w duchu radości, braterstwa, spontaniczności i głębokiej refleksji nad sensem własnego życia. Towarzyszyć temu powinien nastrój modlitewny i refleksja, w wyzwalaniu którego ważna rola przypada tekstom medytacyjnym, osobistym świadectwem wiary uczestników, śpiewom i muzyce oraz świętemu milczeniu. Jak na to wskazują badania wśród populacji młodzieżowej, w grupie tej jest nadal wielkie zapotrzebowanie na autentyczność misterium liturgicznego, jego bogatą treść pomnażającą wiarę uczestników i formę uczestnictwa, służącego budowaniu dialogu z Chrystusem i braćmi. Odnotowywana nagminnie interioryzacja celów obecności na Mszy św. powiązana jest jednak z oczekiwaniami młodych, że ta święta tajemnica pomoże im w autorealizacji, jako świadków Chrystusa i Jego apostołów wśród ludzi¹⁸. Chodzi tu ciągle o te liczne możliwości i złoza dobra, które młodzi ludzie mogą ofiarować sobie wzajemnie i wspólnocie przez czynne, pobożne i wewnętrzne uczestnictwo w liturgii Kościoła.

Trzeba tu z całym naciskiem stwierdzić, że formacja przez liturgię, dzięki jej wieloaspektowemu oddziaływaniu na umysł, serce, wolę i uczucia człowieka, jest dostosowana do jego potrzeb i aspiracji. Duchowe kształtowanie ucznia Pana w misterium kultu jest metodą wychowania integralnego i posiada nieporównywalnie wyższą skuteczność aniżeli nauczanie werbalne. Klimat jednak liturgicznej formacji domaga się aktywnego zaangażowania uczestników, ich świadectwa wiary i wypowiedzi także w symbolicznym i obrzędowym wymiarze świętych misterii. W od-

¹⁸ Z. JANIEC, *Formacja eucharystyczna młodzieży do czynnego udziału we Mszy świętej w świetle wypowiedzi maturzystów miasta Przemyśla*, Lublin 1994, s. 4–5, 211, 232; M. CZENCZEK, *Formacja eucharystyczna młodzieży do czynnego udziału we Mszy św. w świetle wypowiedzi maturzystów Rzeszowa*, Lublin 1997; P. KULBACKI, *Eucharystia i ewangelizacja młodzieży*, Łódź 1998.

nowionej liturgii istnieje dziś wielka szansa dostosowania Kościołów lokalnych i samych wspólnot parafialnych do potrzeb współczesnego świata i uznania w nim autonomii rzeczywistości ziemskich. Dobrze sprawowana i przeżywana liturgia jest także katalizatorem kształtowania indywidualnego sumienia, poczucia obowiązków moralnych i apostołskich wierzących ze zrozumieniem autorytetu instytucji, która wpisana w wymiar doczesności jest także boska, posiadając własne charyzmaty dla realizacji celów zbawienia. Tu, w świętych misteriach, uczeń Pana budujący własną relację z Mistrzem, opartą na przekonaniu i sumieniu, odnajduje się jako żywa tkanka wspólnoty duchowej Kościoła, której w sposób nieodzowny jest potrzebny również hierarchicznie zbudowany autorytet nauczający. Dlatego też tym wszystkim świeckim, którzy duchowo są zaangażowani w sprawy Kościoła jako mistycznej wspólnoty braterskiej, Jego instytucjonalna struktura winna dotrzymać kroku i dostarczyć im odpowiedniego wsparcia, by także w liturgii — jak dwaj uczniowie w drodze do Emaus — rozpoznali Pana w wyjaśnieniu Pisma i Łamaniu Chleba.

Liturgia celebrowana w duchu wspólnoty jest szkołą wiary, która ciągle wzmacnia jej fundament duchowy, ujawnia się jako prorocza szkoła nadziei, wskazując na to, co można przeżyć w wierzącym sercu, a czego jeszcze nie można zobaczyć. Sprawdza się ona jako gorejąca szkoła miłości Boga i człowieka, w której chrześcijanie uczą się modlitwy, ofiary i społecznego sposobu myślenia o innych. Każda więc niedziela i uroczystość świętowana przez wspólnotę parafialną jest w jej liturgii ujawnieniem wiary, skutecznym budowaniem ducha przez oddziaływanie Bożego i ludzkiego słowa oraz sprawdzianem życia chrześcijańskiego ożywionego czynną miłością.

3. Liturgia buduje wspólnotę parafialną i braterską jedność uczniów Pana

Formacja liturgiczna dorosłych uczniów Pana, którzy mają ponieść odpowiedzialność za tworzenie nowych wyrazów życia liturgią, zwłaszcza w rodzinach, w grupach modlitewnych i laickich ruchach kościelnych musi być oparta na duchowym rozwoju ich wiary. Winna ona objąć dokształcenie religijne wraz z przyswojeniem podstawowych prawd wiary i życia chrześcijańskiego oraz doświadczenia wspólnoty Kościoła. Chodzi tu często o reewangelizację dorosłych, która prowadzona w ruchach eklezjalnych może przybrać formę pochrzcielnego katechumenatu. Zmierza ona do odnowienia i ożywienia łaski chrztu i napełnienia Duchem Świętym w bierzmowaniu oraz codziennej aktywności ucznia Pana, karmionego Jego Ciałem. W sercu tej formacji znajduje się doświadczenie egzystencjalnego spotkania człowieka wiary ze Zmartwychwstałym Panem, który w Kościele przez Swego Ducha kontynuuje dzieło zbawienia. Celem zaś formacji jest przygotowanie apostoła świeckiego przez etapy na drodze wiary do sprawowania apostołatu słowa i wyzwolenia charyzmatu kapłańskiego, odpowiadającego różnym formom ludzkiej

aktywności. Ta umiejętność do dawania świadectwa wiary i podjęcia zadania samej ewangelizacji ma mieć, jak każda posługa kapłańska, radykalną „formę wspólnotową” i winna być wypełniana jako wspólne dzieło grupy świadków Pana i Jego poszczególnych uczniów. Dochodzimy tu do zasadniczego celu ewangelizacji, o której mówi Jan Paweł II: „Realizacja naczelnego zadania duszpasterskiego, jakim jest nowa ewangelizacja, obejmująca cały Lud Boży domaga się nowej gorliwości, nowych metod i nowego sposobu głoszenia i dawania świadectwa Ewangelii. Dziś zwłaszcza potrzebuje kapłanów, którzy bezwzględnie i w pełni przeżywają tajemnicę Chrystusa i potrafią wypracować nowy styl życia duszpasterskiego, w głębokiej jedności z papieżem, biskupami i z innymi kapłanami oraz owocnej współpracy z wiernymi świeckimi, szanując i rozwijając różne role, charyzmaty i posługi we wspólnocie kościelnej”¹⁹.

To zadanie, opierające się na darze Ducha Świętego i osobistych predyspozycjach współczesnych apostołów, ma służyć „powszechnej misji zbawienia” (Dz 1,8). Zarówno więc kapłan, jak i apostoł świecki mają być ludźmi wspólnoty, którzy podczas liturgii, przeżywając spotkanie z Chrystusem, głoszą innym Jego zbawienie, budując most więzów międzyludzkich, opierających się na braterstwie, służbie, wspólnym poszukiwaniu prawdy, szerzeniu sprawiedliwości, miłości i pokoju. Swoją model realizacji liturgicznej winni oni widzieć nie konfrontacyjnie ale dialogicznie, dając wyraz duchowej radości z tego, że we wspólnocie uczniów Pana wszyscy realizują swoje posłannictwo i charyzmaty, sprawiając, iż sama celebracja przemienia się w rodzinne doświadczenie spotkania z Bogiem i braćmi.

Zasada, iż liturgia jest dziełem całego Kościoła zakłada wielorakość funkcji i posług, niesie dla każdego wierzącego potrzebę rezygnacji z ciasnego egoizmu i przyjęcia myślenia wspólnotowego. Nie włączenie do liturgii posług ludzi świeckich przekreślałoby czytelność sprawowanego przez wspólnotę aktu kultycznego, zubożałoby w nim udział wiernych, zmniejszyło szansę dla duchowej formacji i prowadziło do zaciemnienia samej natury Kościoła, który w zgromadzeniu wezwanych przez Boga osób ujawnia się jako Lud Boży Nowego Przymierza. W tej więc aktywizacji wszystkich uczestników celebracji liturgicznych występuje ważny stimulator dla samego pogłębienia i formacji mistagogicznej tych, którzy zależnie od stopnia święceń, posługi, czy swego miejsca we wspólnocie oraz duchowego przygotowania powinni spełniać przewidziane dla nich czynności liturgiczne. Aktywizacja zgromadzenia liturgicznego jest w odnowionej liturgii jednym z ważnych zadań budowania poczucia wspólnoty, obok udziału każdego jej członka w dialogu liturgicznym: głośnych modlitw i aklamacji, zachowania jednolitej postawy i gestów, uczestnictwa w modlitwie spontanicznej, darze ołtarza lub dzielenia się braterskim znakiem pokoju. Liturgia wspólnotowa nie może być tylko rytualną celebracją lub sztuczną, czy skostniałą formą przyjętego z góry intelektualnego założenia,

¹⁹ JAN PAWEŁ II, *Pastores dabo vobis*, nr 18.

ale ma się przemienić w spontaniczne świadectwo wiary i aktywnego zaangażowania jej uczestników. W kościołach parafialnych liturgię należałoby przestać „celebrować”, a uczynić ją bardziej rodzinną, by przez nią wierni łatwiej mogli pojąć naukę o obecności Chrystusa we wspólnocie braterskiej oraz samo orędzie o Emmanuelu (Bogu z nami), zwiastowanym słowami „Pan z wami”. W wyróżniającej się duchem wspólnotowym celebracji liturgii występuje istotny trend i zwornik duchowej formacji kapłana i laika, zrozumienie natury samego Kościoła, jako wspólnoty Ludu Bożego, odnajdującego jedność z Panem i braćmi w sprawowanych tajemnicach zbawienia. Tu bowiem, w liturgii, życie ucznia Pana jest ściśle skorelowane z Jego zbawczym dziełem. Uczestnicząc w misterium liturgicznym, dotykamy rzeczywistości sakramentalnej (*res sacramenti*), która jednak ma najgłębsze powiązania z konkretnym życiem człowieka i wspólnoty uczniów Pana. Warunkiem jednak personalnego oddziaływania liturgii jest jej dostępność i doskonałość. Widziana więc w bogactwie tajemnicy Chrystusa liturgia ma cechy obiektywności. Jednak dla konkretnego człowieka powinna ona nabrać znamion dotyczącego go wydarzenia zbawczego, dostępnego przez swoją zewnętrzną postać i łatwo przyswajalnego jak codzienny pokarm. Ta postać doświadczenia w spotkaniu z Chrystusem i braćmi nie powinna kończyć się przy ołtarzu, ale przemieniać w Chrystusowy styl życia, stanowiący przedłużenie wydarzenia liturgii ołtarza²⁰.

Liturgia jest dziś widziana jako decydująca forma realizacji Kościoła i szkoła organicznej formacji całej wspólnoty Ludu Bożego. Metoda tej formacji do aktywnego i owocnego udziału w liturgii zakłada ciągłość wychowania religijnego, którego fundamenty kładzie się w rodzinie, czyli Kościele domowym, a rozwija w środowiskach innych wspólnot eklezjalnych, ruchów kościelnych, a nade wszystko parafii jako wspólnocie wspólnot. Tylko forma sprawowania liturgii w tych grupach uczniów Pana pozbawia formalizmu, rutyny, przymusu czy czysto zewnętrznego rytualizmu, a stanowiąca prawdziwy wyraz życia chrześcijańskiego danej wspólnoty czy grupy ewangelicznej może stworzyć właściwy klimat dla duchowej formacji jej członków. Można powiedzieć, że chrześcijanie danej wspólnoty wskazują, jaka jest ich liturgia. Dzieje się i odwrotnie: codzienne relacje wierzących są także znakiem, w jakiej mierze szczerze partycypują oni w służbie Bożej. W tej formacji do umiejętności dzielenia się wiarą i miłością w zgromadzeniach liturgicznych nieodzowne jest nawiązywanie do wewnętrznych dyspozycji, jakie ukształtował w uczniu Pana Kościół domowy lub mała grupa. Czasem dopiero w małej wspólnocie uczy się chrześcijanin właściwego przeżycia żywego kontaktu z Chrystusem i braćmi, przygotowując się w tych mniejszych środowiskach do owocnego udziału w liturgii większych wspólnot, czy uzupełnia w tych małych grupach braki formacyjne, jakie wystąpiły u niego wobec niewłaściwego wychowania religijnego w rodzinie, kręgu rówieśniczym lub parafii.

²⁰ W. DANIELSKI, J. KOPEĆ, *Liturgia szkołą duchowej formacji chrześcijańskiej*, LS 1 (1995), nr 1–2, s. 24–26.

Formacja zmierzająca do świadomego przeżycia wiary i odkrycia swego powołania we wspólnocie, która dokonuje się w ruchach kościelnych jest związana z nowymi wspólnotowymi formami kultu. Nawiązują one najczęściej do typów inicjacji katechumenalnej, a akcentują pierwszorzędną rolę wiary w procesie zbawczym oraz wskazują na prymat słowa w pośrednictwie zbawczym Kościoła. Te nowe postaci liturgii małych wspólnot mogą być wykorzystane w formacji wspólnot parafialnych dla kształtowania w nich środowiska wiary dla tych ludzi ochrzczonych, którzy nie przeszli przez normalne etapy formacji i organicznego rozwoju życia chrześcijańskiego, odpowiadające trzem etapom na drodze wiary: ewangelizacji, katechumenatu i katechezy. Dlatego duszpasterstwo parafialne winno z życzliwością odnosić się do tej formacji, a ich praktykami i liturgią nastawioną na rzeczywistość budzenia wiary wzbogacać oddziaływania duszpasterskie. Samych zaś członków małych wspólnot należy włączyć do budowania Kościoła przez liturgię, przyznając im aktywne miejsce w sprawowaniu świętych tajemnic i ukazywaniu przez własne świadectwo czynnego uczestnictwa w odnowionej liturgii. Oni to mają innym członkom wspólnoty wskazać, jak uczeń Pana w sposób zaangażowany i modlitewny współprzeżywa tajemnice liturgiczne i współofiarowuje się z Chrystusem na co dzień Ojcu. Brak zaufania do małych wspólnot, które podejmują w swoim środowisku zadania ewangelizacyjne i oskarżanie ich o izolacjonizm lub brak zaangażowania w życie parafii, wskazuje, iż sam duszpasterz nie rozumie swojej roli jako budowniczego wspólnoty. Parafia przyszłości będzie wspólnotą wspólnot, a jej pasterz ma także w niedzielnej i świątecznej liturgii wykorzystywać charyzmaty małych grup i zaangażowanych uczniów Pana, zapraszając ich do własnego świadectwa wiary w sprawowanej liturgii. Istotny bowiem sens odnowy i realizacji odnowionej liturgii sprowadza się do budowania żywych zgromadzeń liturgicznych, które byłyby skutecznym znakiem wspólnoty, objawiającej tajemnicę samego Kościoła²¹. Budowa żywego Kościoła w liturgii i przez liturgię ma doprowadzić do harmonijnej współpracy między oddolnym, charyzmatycznym ruchem odnowy liturgii, a urzędową i instytucjonalną postacią kultu zawartą w księgach liturgicznych i konkretnych wskazaniach nie pozbawionego także charyzmatu urzędu nauczycielskiego Kościoła.

Liturgia w swoich zasadniczych formach i postaciach, jakimi jest sprawowanie sakramentów, obchód świąt i przeżywanie okresów liturgicznych, spełnia centralną rolę ujawniania Kościoła przez żywego ducha wiary lokalnych wspólnot. W samych parafiach należy pogłębiać jej przeżycie przez stopniowe przekształcanie grup „dewocyjnych” na kręgi biblijne, zespoły modlitewne i apostołskie oraz środowiska formacyjne laikatu, związanego z ruchami kościelnymi. One to w strukturze tradycyjnych parafii mają pełnić rolę żywych komórek, z których wychodzą nowe inspiracje dla odnowy wspólnoty parafialnej²². Jednocześnie ci uformowani świadko-

²¹ J. KOPEĆ, *Ruch liturgiczny, reforma i odnowa liturgiczna*, RBL 38 (1985), s. 272–276.

²² F. BLACHNICKI, *Liturgia a współcześni chrześcijanie*, CT 39 (1969), nr 3, s. 118–120; B. BIELA, *Kościół — wspólnota. Wspólnota jako zasada urzeczywistniania się Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego (1921–1987)*, Katowice 1993, s. 81–93.

wie Pana winni być włączani w sakramentalne formy wychowania i sprawowania liturgii, przejmując zadania katechistów w grupach i zespołach rodzin, których przedstawiciele mają przyjąć sakramenty inicjacji, znaki budowy wspólnoty lub duchowe pomoce dla uzdrowienia życia chrześcijańskiego. Ważnym zadaniem tych animatorów odnowy życia wiary w rodzinach jest stworzenie klimatu przeżycia danego sakramentu nie tylko przez konkretną jednostkę, ale całą wspólnotę rodzinną. Połączona z liturgią rodzinną katecheza sakramentalna w małych zespołach winna mieć formę dialogu, nawiązującego do treści biblijnych i pomocy katechetycznych. Ułatwić ma ona uczestnikom pogłębienie wiary i jej aktualizację w przyjmowanym sakramencie, by uczynić bardziej skuteczną jego łaskę²³. W realizację tego zadania winni być włączeni nie tylko poszczególni uczniowie Pana, ale nade wszystko ich aktywne grupy. Dotyczyć to powinno przygotowania do chrztu osób dorosłych, które swoje dojrzewanie do wiary mogą przeżyć w grupie katechumenalnej zorganizowanej w większych ośrodkach kościelnych, a w przypadku małych parafii winny nauczyć się żyć po chrześcijańsku w rodzinie żyjącej na co dzień duchem Ewangelii, pozostając jednocześnie pod opieką duszpasterza lub katechety. Obecność uformowanych świadków Pana we wspólnocie parafialnej winna być dostrzeżona, jako duszpasterska szansa w przygotowaniu do małżeństwa, bierzmowania, I Komunii św. czy sakramentu pokuty i pojednania. We wszystkich tych formach katechezy sakramentalnej mogą uczestniczyć świeccy apostołowie wiary, podprowadzając swoich bliźnich do bogatszego przeżycia łaski i sakramentu przez tworzenie klimatu nawrócenia serca i przeżycia spotkania z Chrystusem i braćmi. Z tymi formami katechezy sakramentalnej mogą być połączone formy świadectwa i liturgii małych grup, które bazując na schemacie liturgii Słowa, rewizji życia w zespole, czy doświadczenia w dzieleniu się Ewangelią na co dzień mogą odświeżać rąbek tajemnicy sakramentalnej i przeżycie spotkania z uwielbionym Jezusem. Kościoły lokalne mają tu wielkie możliwości w wypracowaniu własnych form tej liturgii, która realizowana w rodzinie, małej grupie lub ruchu kościelnym, przyczynia się do odkrywania tajemnic wiary i wpływa na lepsze ich rozumienie i wprowadzanie w życie.

Odnowa liturgii zrealizowana w Polsce w wymiarze prawnoprawno-jurystycznym wymaga dalszych działań, zmierzających ku nadaniu temu misterium żywego doświadczenia w spotkaniu ze Zmartwychwstałym Panem i braćmi. Już na początku musimy skonstatować kilka zjawisk ogólnej natury dość często występujących zarówno u celebrazów, jak i wiernych:

- (1) u części celebrazów odnotowuje się tendencję do rytualnej jednolitości formy celebrowania graniczącą z nastawieniem do traktowania uczestników jako masy mało uformowanej i stąd oczekującej prostego schematu sprawowania liturgii z powtarzaniem w każdą niedzielę tymi samymi formułami. Prowadzi to do skostnienia w wąskim zasobie raz wyuczonych aktów kultu, formuł i śpiewów. Taki sposób celebracji nuży uczestników, prowadzi do rytualnego współdziałania bez

²³ H. DOBIOSCH, *Wspólnota parafialna a przekaz wiary w warunkach posoborowego duszpasterstwa w Republice Federalnej Niemiec*, RTK 34 (1987), z. 6, s. 103–124.

- zrozumienia istoty aktu kultowego. Aby bronić się przed rutyną niektórzy duchowni proponują tu formy pozaliturgiczne, np. piosenki religijne, prywatne modlitwy włączane w rytm akcji liturgicznej, prywatne dewocje, podkreślanie elementów drugorzędnych, np. pokazowych śpiewów i utworów muzycznych, skracanie akcji przez wybór ciągle tej samej formuły, np. II modlitwy eucharystycznej, przy rażącej dysproporcji między rozbudowaną liturgią Słowa a skondensowaną do granic możliwości i recytowaną z pośpiechem liturgią Ofiary;
- (2) dość częstym brakiem jest niedocenienie słowa w samej celebracji. To nie tylko problem słyszalności tekstów (niedostrojone głośniki) i ich zrozumienia, zła dykcja, ale także rażący pośpiech w recytacji modlitw czy śpiew „na polską nutę”. Najbardziej ewidentnym i często spotykanym jest tu błąd przegadania liturgii z wprowadzeniem jak kazanie, stereotypowym tekstem pozdrowienia zawsze w tym samym stylu, a nade wszystko odczytanie wszystkich tekstów przez kapłana czy rozpoczynanie akcji od pieśni *Serdeczna Matko*, gdy w kościele nie ma organisty (w co trzecim kościele organista jest przypadkowy, bez kwalifikacji muzycznych i wokalnych);
- (3) częstym zjawiskiem jest niedocenianie podziału posługi (funkcji) między różne osoby, co płynie z braku przygotowanych ludzi w parafii, a czemu nie usiłuje się zaradzić w przekonaniu, iż ksiądz robi to najlepiej. Stąd lektorzy wykonują swe funkcje tylko od święta, a kobiety są wykluczone z posług liturgicznych itp.;
- (4) błędem jest także niedocenianie przedmiotów i znaków, np. brak szacunku dla księgi czytań, zagracaanie ołtarza, usytuowanie mszału w centrum ołtarza, pominięcie procesji wejścia, z ewangelią i darami, konsekrowanie komunikantów na cały miesiąc, kształt i wielkość komunikantów dla wiernych dalekich od związku z naturą chleba (tzw. bibułkowych). Z tego wynika groźna dla odnowionej liturgii tendencja do redukcji znaków w kierunku przyjmowania ich minimum „niezbędnego dla ważności”, np. kiwanie się przy znaku pokoju, a w rzeczywistości „odprawianie” rytu w sposób ceremonialny prawie jak dawniej lub wprost po staremu, choć z zastosowaniem języka ojczystego;
- (5) liturgia jest wielką służbą dla człowieka realizowaną przez Bożego Sługę Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym, ale także służbą człowieka złączoną z Tym, który zstąpił z nieba dla naszego zbawienia. Ta święta wymiana dokonuje się nadal w boskiej liturgii. Jest to wymiana miłości: miłości Boga — wciąż niepojętej, zawsze pierwszej i uprzedzającej, i miłości człowieka — niedoskonałej i zmiennej, ale mającej wsparcie w ofierze samego Chrystusa. Dlatego ciągle mamy uczyć się ducha liturgii, uczestnicząc w uobecniającym się misterium Tego, który nas ogarnia, a nie może być ogarnięty, jest przyjmowany, ale to On nas przemienia w synów Ojca, sprawiając, iż „człowiek żyjący staje się chwałą Boga” (św. Ireneusz z Lyonu). Wydaje się, iż największym zagrożeniem dla ducha liturgii i rytmu jej sprawowania jest zmiana tego misterium w zwykłe działanie ludzkie, bez obudzenia charyzmatu oddania się powiewowi Ducha Świętego, który z rozproszonych dzieci Bożych czyni wspólnotę miłą Bogu i ludziom;

(6) uwzględniając główną celebrację niedzielną, tj. Mszę św. oraz logiczną więź między składającą się na nią liturgią Słowa a liturgią Eucharystyczną, nie powinno przeciągać się liturgii Słowa poza pół godziny (wraz z wyznaniem wiary i modlitwą powszechną), by poważnie mogła także być potraktowana modlitwa Eucharystyczna i Komunia wiernych. Zarówno obrzędy wstępne (procesja, wprowadzenie wstępne, dłuższy akt pokuty), jak i rozbudowane zakończenie (ogłoszenia, poświęcenia, adoracja pierwszopiątkowa) winny być ukazane jako formy kultowe podporządkowane celebracji głównego misterium.

4. Eucharystia zwornikiem życia wspólnoty parafialnej

Eucharystia, jako źródło i szczyt życia chrześcijańskiego, uczy na co dzień ucznia Pana sztuki życia. W tym misterium człowiek wychodzi z kręgu swoich spraw, by być całym dla Jezusa Chrystusa, który w pełni daje się innym, realizując plan zbawienia swego Ojca. Chodzi to zarówno o perspektywę Eucharystii w ekonomii Słowa Wcielonego, jak i rytm celebracji, w której Duch Święty buduje wokół błogosławionego Chleba i kielicha Krwi Pańskiej wspólnotę uczniów Pana. Ta Pamiątka Chrystusa, wielbiąc Boga, jest hymnem dziękczynienia i aktem wyznania miłości. Chrześcijanin włączony w symfonię eucharystyczną wielbi działania Boga, a zwłaszcza jedyne dzieło dokonane w Jezusie Chrystusie, uobecniające w liturgii przez Ducha Świętego, który zbiera w jedno dzieci Kościoła na sprawowanie tej Tajemnicy wiary. Liturgia eucharystyczna jest kontynuacją wydarzenia Pięćdziesiątnicy, w którym Duch Święty dokonuje ciągle tajemnicy jednoczenia Kościoła jako misterium duchowej komunii²⁴. To w tej tajemnicy uczniowie rozpoznają Pana Zmartwychwstałego, gdy wyjaśnia im pisma i łamie dla nich Chleb. Ale sakramentalny kontakt z Chrystusem każe zanieść prawdę o misterium Eucharystii innym ludziom, prowadzi do troski o drugiego człowieka i postawy służby, której sprawdzianem jest bezinteresowna miłość.

W Eucharystii realizuje się bezgraniczne Boże błogosławieństwo w potrójnej formie: w darze słowa Bożego, Chrystusowego Ciała i Krwi oraz w uświęcającym działaniu Ducha Świętego. Sama Eucharystia ukazuje się jako misterium wymiany błogosławieństw. Zgromadzenie eucharystyczne błogosławi Boga Ojca przez Syna w Duchu Świętym, a Bóg przez Ducha Świętego błogosławi i przemienia dary ofiarne oraz obdarza wiernych Ciałem i Krwią Chrystusa. Eucharystia jest błogosławieństwem Boga przez wspólnotę, ofiarą dziękczynienia składaną Ojcu przez Chrystusa wraz z Kościołem, który wyraża swoją wdzięczność Bogu za wszystkie Jego błogosławieństwa²⁵. Duch Święty uobecnia słowa i czyny Chrystusa dzięki

²⁴ B. NADOLSKI, *Ciągle uczę się Ciebie, Eucharystio*, Poznań 1997, s. 37.

²⁵ TENŻE, *Sakramenty inicjacji chrześcijańskiej: Eucharystia*, w: J. KOPEĆ I IN. (red.), *Misterium liturgii w Katechizmie Kościoła Katolickiego*, Opole 1995, s. 96–100.

czemu Eucharystia nie jest rodzajem scenicznego dramatu religijnego, lecz autentycznym spotkaniem z żywym i działającym Chrystusem, który w Kościele kontynuuje swe dzieło zbawienia. Dlatego uczestnik liturgii eucharystycznej nie jest tylko słuchaczem Ewangelii czy gościem agapy braterskiej, lecz współuczestnikiem tych wydarzeń zbawienia, które zrealizował w swoim życiu Jezus Chrystus, proklamuje Ewangelia, a Kościół dopełnia w swym misterium ciągle żywej Paschy Pana²⁶.

Wspólnoty kościelne, gromadząc się w każdą niedzielę na sprawowanie Eucharystii, budują i objawiają Kościół²⁷. Ale owocem pełnego i pobożnego udziału w Eucharystii są także wewnętrzne postawy ucznia Pana, dla których to misterium jest oparciem: „wdzięczność za dobrodziejstwa otrzymane z góry, jako że Eucharystia oznacza ofiarę dziękczynną; postawę ofiarności, która każe łączyć własną, osobistą ofiarę z eucharystyczną ofiarą Chrystusa; miłość umacnianą przez sakrament, który jest znakiem jedności i dzielenia się z innymi; pragnienie kontemplacji i adoracji Chrystusa realnie obecnego pod eucharystycznymi postaciami”²⁸. Szkołą dla pełnego udziału w Eucharystii mają stać się same kolejne części Mszy św. One to winny budować postawy eucharystyczne ucznia Pana i być dla niego prawdziwą katechezą i mistagogią o tajemnicy Eucharystii oraz zasadach pełnego, świadomego, czynnego i wewnętrznego w niej udziału²⁹. Rytm sprawowanego misterium Eucharystii uczy ucznia i uczennicę Pana postaw:

- (1) gromadzenia się i budowania wspólnoty międzyludzkiej podczas obrzędów wstępnych, akcentujących potrzebę duchowego wyciszenia się przed Bogiem, ekspiacji za zło, pojednania i braterstwa, solidarności i współdziałania z innymi w umacnianiu Bożego dobra na ziemi;
- (2) gotowości słuchania słowa Bożego i żywej odpowiedzi na nie przez zawierzenie Chrystusowi i uznanie Go za Przewodnika swego życia. Eucharystia zmierza do postawienia chrześcijanina w obliczu „otwarcia” na słowa Chrystusa zarówno we Mszy św., adoracji Najświętszego Sakramentu, czy w eucharystycznym nabożeństwie słowa Bożego. Jako dar Ducha Świętego słowo Boże nam udzielane przygotowuje chrześcijanina do godnego przyjęcia Eucharystii, zapewniając także, że jej owoce w życiu ucznia Pana zostaną pomnożone i przekazane innym;
- (3) miłości czynnej, podczas modlitwy za wspólnotę i gotowości wspomagania potrzebujących przez dar materialny. Duchowość eucharystyczna prowadzi ucznia Pana do szukania Chrystusa w ludziach. Domaga się ona od niego, by stał się darem dla innych przez pokorną i bezinteresowną służbę, przedłużającą Chrystusowy przykład i program życia — „umywanie nóg braciom” (por. J 13,15). Ta

²⁶ J. JANICKI, *Eucharystia — paschalną drogą chrześcijanina*, w: *Liturgia Domus carissima*, s. 57–64.

²⁷ S. CZERWIK, *Sprawowanie Eucharystii objawia i buduje Kościół*, w: *Ewangelizacja i Eucharystia* s. 53–70.

²⁸ JAN PAWEŁ II, *Pastores dabo vobis*, nr 48.

²⁹ THEISSING, *art. cyt.*; J. KOPEĆ, *Liturgia źródłem formacji życia chrześcijańskiego według ks. Wojciecha Danielskiego*, RBL 39 (1986), s. 411–412; TENZE, *Duchowość eucharystyczna*, CT 67 (1997), nr 3, s. 57–58.

- postawa uczy wielkodusznego i bezinteresownego dawania siebie. Chrześcijanin, jako człowiek miłości, jest wezwany do jej codziennego praktykowania. Zgodnie ze wzorem pozostawionym przez Chrystusa (por. J 15,12) ma on podejmować nawet radykalną formę służby ubogim, czyli dziś ukrzyżowanym, w których łatwo odnajduje on bliskość Jezusa (por. Mt 25,40);
- (4) uwielbienia i wdzięczności za dobro otrzymane od Boga i od ludzi. Każdy bowiem chrześcijanin ma za co dziękować Bogu i ludziom;
 - (5) ofiary i całkowitego poświęcenia się dla innych na wzór Chrystusa. Tej duchowej dyspozycji uczy nas zwłaszcza treść wielkich modlitw eucharystycznych, sama anamneza tego, co dokonał Chrystus w czasie Ostatniej Wieczerzy, na krzyżu, w dniu zmartwychwstania oraz polecił ponawiać swemu Kościołowi jako żywą pamiątkę swej obecności. Łączność z Panem ma się wyrażać w woli oddania swego życia Bogu jako duchowej ofiary składanej ciągle z Chrystusem;
 - (6) pogłębienia wzajemnej jedności ogarniętych Duchem Świętym, którzy nazywając Boga Ojcem ośmielają się zasiadać do stołu Chrystusa;
 - (7) odczytania charakteru misyjnego życia i swego posłania, by być świadkami Pana wśród ludzi i pracować jako ferment dla przemiany i zbawienia świata.

Mając na uwadze soborowe zasady właściwego sprawowania Eucharystii, można wskazać zarówno braki przy celebracji Mszy św. występujące w polskiej praktyce parafialnej, jak i reguły, którymi powinny kierować się poszczególne formy jej odprawiania. Mówi o tym wprost wprowadzenie do mszału rzymskiego: „Dlatego rzeczą nadzwyczaj ważną jest tak przygotować odprawianie Mszy, czyli Wieczerzy Pańskiej, aby słudzy ołtarza oraz wierni uczestnicząc w niej, każdy stosownie do swego stanowiska, w pełniejszym stopniu mogli otrzymać te owoce, dla osiągnięcia których Chrystus Pan ustanowił eucharystyczną Ofiarę swego Ciała i swojej Krwi i powierzył ją Kościołowi, umiłowanej oblubienicy, jako pamiątkę swojej męki i zmartwychwstania”³⁰. Biorąc pod uwagę kolejne części tego misterium, należałoby uwzględnić następujące wskazania pastoralne.

I tak celem obrzędów wstępnych jest, by wierni, zbierając się razem, utworzyli prawdziwą wspólnotę i przygotowali się do odpowiedniego posłuchania słowa Bożego i godnego sprawowania Eucharystii. Temu ma służyć procesja, wspólny śpiew na wejście, pozdrowienie celebransa, akt pokuty, hymn *Chwała na wysokości Bogu* i kolekta (OWMR 24–32). Szczególnie ważną rolę ma tu do spełnienia wstępne wprowadzenie przewodniczącego liturgii. Winno ono uwzględnić główną myśl sprawowanego misterium i umocnić przekonanie, że Chrystus jest prawdziwie obecny pośród swoich uczniów.

Słowo to w niedzielę powinno zawierać element paschalny, ze szczególnym akcentem położonym na potrzebę zgromadzenia uczniów Zmartwychwstałego Pana. Ma ono prowadzić do pełnego uczestnictwa w „dwu stołach”, a jego zwronikiem

³⁰ *Ogólne wprowadzenie do mszału rzymskiego* (OWMR), w: *Wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, Poznań 1986, nr 2.

winna być wiodąca myśl perykopy ewangelijnej. Świąteczne wprowadzenie ma natomiast ukazywać obchód dnia w tajemnicy roku kościelnego i reprezentować pełną harmonię tematyczną kolekty, tekstów słowa Bożego i prefacji. Słowo wprowadzenia w dni zwykle powinno akcentować ciągłość tematyczną czytanych tekstów Pisma św., a także zalecenia w naszej drodze, której centrum stanowi codzienna Eucharystia. Ukazując inność każdego dnia, dzięki lekturze słowa Bożego szukamy motywacji dla aktywnego uczestnictwa w Ofierze i Posiłku eucharystycznym, a przez systematyczność w pracy duchowej objawiamy wolę przemiany na wzór Chrystusa. Wreszcie wprowadzenia w dni wspomnienia świętych mają ukazać różne typy duchowości, wskazując na owocność oraz aktualność charyzmatów błogosławieństw uczniów Pana w skarbcu świętości życia wewnętrznego Kościoła³¹.

Ale sposób sprawowania liturgii wejścia ujawnia często niekorzystne zjawiska lub wprost błędne rozwiązania liturgiczne. Należą do nich: brak śpiewu na wejście lub odczytania antyfony wstępnej, pominięcie słowa wstępnego lub jego sformalizowanie do stereotypowej formuły, stale to samo pozdrowienie wstępne i ten sam akt pokuty, czy brak ciszy w akcie pokuty cichej modlitwy oraz po zapowiedzi kolekty „Módlmy się”.

W Liturgii Słowa Kościół zastawia wiernym stół słowa Bożego i otwiera im bogactwa orędzia Chrystusowego Zbawienia. W niej Bóg przemawia do swego ludu a sam Chrystus przez swoje słowo obecny jest pośród wiernych (por. KL 33, 7 i 51; OWMR 33–35), którzy przez wiarę i modlitwę podejmują z Nim dialog zbawienia. Dlatego diakon lub inny kapłan powinien z szacunkiem odczytać Ewangelię, a samej księdze ją zawierającej oddaje się oznaki czci. Ze strony zgromadzenia najwyższą formą otwarcia się na orędzie Dobrej Nowiny jest słuchanie jej z szacunkiem i radosna odpowiedź na jej wezwania przez śpiew psalmu lub alleluja. Zalecane przed czytaniem wprowadzenia mają ukazać wiernym ścisły sens biblijny perykop, usuwając ważniejsze trudności w ich zrozumieniu. Homilia stanowiąca część liturgii ma zasilać życie chrześcijańskie z uwzględnieniem obchodzonego misterium i szczególnych potrzeb słuchaczy (KL 52; OWMR 41–42). Odpowiedzią ludu na słowo Boże ma być wyznanie wiary oraz kapłańska posługa modlitwy zanoszonej za wszystkich ludzi. W tej ostatniej należy zachować tematyczną kolejność intencji, włączając do nich także wezwania specjalnie zgromadzonej wspólnoty (KL 53; OWMR 45–47).

Niestosowną rzeczą w parafialnych celebracjach liturgii Słowa jest zła słyszalność czytań, ich wykonywanie przez jednego lektora, a także pomijanie kobiet jako lektorek lub psalterzystek, czy wykonywanie psalmu przez organistę według stałej melodii lokalnej. Częstym zjawiskiem jest tu także brak szacunku dla księgi Ewangelii, stałe pomijanie wprowadzeń do perykop biblijnych czy przypadkowa improwizacja modlitwy powszechnej według jednego wątku tematycznego.

³¹ W. DANIELSKI, *Struktura celebracji Mszy św. i uczestnictwa w niej wiernych*, w: J. KOPEĆ (red.), *Eucharystia: misterium — ofiara — kult*, Lublin 1997, s. 77–81; TENŻE, *Ćwiczenia liturgiczno-pastoralne: przygotowanie zgromadzenia liturgicznego*, RTK 43 (1996), z. 6, s. 191–194.

Liturgia eucharystyczna stanowi szczyt całej celebracji tego misterium wiary. Dlatego jej sprawowanie wraz z udziałem wiernych w Komunii należy tak kształtować, by prowadzić uczniów Pana do pełnego uczestnictwa: „obejmującego ciało i duszę, płonącego wiarą, nadzieją i miłością” (OWMR 3). Akcentując działanie samego Chrystusa, który w Wieczerniku wziął w swoje ręce chleb i kielich z winem, należy pamiętać, że: „W czasie modlitwy eucharystycznej składa się Bogu dziękczynienie za całe dzieło zbawienia, a dary ofarne stają się Ciałem i Krwią Chrystusa. Przez łamanie jednego chleba ukazuje się jedność wiernych, a w Komunii wierni przyjmują Ciało i Krew Pana w taki sposób, jak Apostołowie z rąk samego Chrystusa” (OWMR 48). W modlitwie eucharystycznej, tj. „modlitwie dziękczynienia i poświęcenia” (OWMR 54; KKK 1352–1354), chodzi o to, by całe zgromadzenie zjednoczyło się z Chrystusem w głoszeniu wielkich dzieł Bożych, w akcie złożenia ofiary i woli świadomego włączenia się w ofiarę Chrystusa i Kościoła, czyli postawy współofiarowania, bez której nie ma pełnego udziału w Eucharystii³².

Aby wytworzyć mistagogiczny nastrój w samym sprawowaniu Mszy św. należy wystrzegać się zmian słownych w tekstach formuł eucharystycznych, podkreślając powagę misterium wiary w sposobie ich wypowiedziania, śpiewie prefacji, doksológii, *Ojciec nasz*, czy pozdrowienia pokoju. Stąd niewłaściwą też rzeczą jest wykonywanie „po staremu” gestów przy dialogu przed prefacją, ciche odmawianie kanonu, by wierni lub chór mogli śpiewać pieśni, pośpiech przy konsekracji, podnoszenie Hostii z pateną czy jej łamanie nad kielichem wraz z ocieraniem nad nim palców z okruszyn, ukazywanie cząstki Hostii przez koncelebransów i recytowanie przez nich formuły: „Oto Baranek Boży”, kurczone trzymanie się rozdawania Komunii na klęcząco bez procesji komunijnej ze stałą formą jej podawania do ust, brak dziękczynienia pokomunijnego lub zastępowanie go przez recytacje popularnych modlitw w różnych intencjach.

Przez czynny udział w Eucharystii cała wspólnota parafialna wypełnia swoją misję powszechnego kapłaństwa, podejmując troskę o zbawienie braci i wolę świadectwa o Chrystusie wobec świata. Każdy z wiernych ma po jej sprawowaniu powrócić do swych zajęć, „wchwalając i błogosławiąc Pana” (OWMR 57). To zadanie na zakończenie Mszy św. ma mu przypomnieć „słowo życia”, wzmocnione błogosławieństwem kapłana i zapewnieniem, że Pan jest ciągle z nami na drogach chrześcijańskiego życia.

5. Wnioski pastoralne

1. Wychowanie parafii do czynnego, pełnego i pobożnego udziału w liturgii to złożona i odpowiedzialna praca formacyjna. Wymaga ona wzrostu w wierze jej pas-

³² DANIELSKI, *Struktura celebracji Mszy św.*, s. 84–88; Z. WIT, *Duchowość eucharystyczna i postawy wewnętrzne w kulcie Eucharystii*, s. 167–173; W. KUBIK, *Jak wychowywać do udziału w Eucharystii*, w: *Liturgia Domus Carissima*, s. 278–286.

terzy i członków tej wspólnoty, ciągłego zgłębiania sakramentalnych misteriów wiary i samej rzeczywistości liturgii, by mogła się ona stać źródłem i zwróceniem życia każdego ucznia i uczennicy Pana świadomie należącego do Kościoła. W tym procesie osobne zadania spoczywają na rodzicach, katechetach, duszpasterzach i kręgach zaangażowanego laikatu. Wszyscy oni, podejmując liturgiczną służbę wspólnocie parafialnej, partycypują w szczególnym zadaniu budowania Kościoła.

2. Forma sprawowania liturgii we wspólnocie parafialnej winna być pozbawiona formalizmu, pośpiechu, rutyny, czy czysto zewnętrznego rytualizmu. Ma ona być szkołą wiary, modlitwy, moralności i poczucia społecznej odpowiedzialności za innych, powiązanego z atmosferą braterskiego spotkania i wzajemnego umocnienia się uczniów Pana.

3. Akcentowanie wspólnotowego charakteru liturgii parafialnej ma być poparte stałym zwyczajem zapraszania uformowanych duchowo ludzi świeckich do podejmowania funkcji i posług w liturgii: organisty, kantora, psalterzysty, lektora, komentatora, pomocnika przy rozdawaniu Komunii, katechety, diakona itp. Te osoby, pastoralnie przygotowane do działań duszpasterskich, winny odznaczać się dojrzałością w wierze i znamieniem autorytetu we wspólnocie.

4. Rangę posług ludzi świeckich, zarówno kobiet jak mężczyzn, przy sprawowaniu liturgii należy podkreślić przez ich udział w procesji wejścia, lekturze czytań i wykonywaniu śpiewów, odmawianiu wezwań modlitwy wiernych, przygotowaniu darów i ich przynoszeniu do ołtarza, rozdzielaniu Komunii (o ile istnieje taka konieczność). Winni oni zajmować miejsca w bliskości ołtarza, co stanowiłoby wyraz uznania dla nich jako spełniających szczególną rolę w służbie wspólnocie i budowaniu przez nich Kościoła.

5. Zmierzając do ożywienia wiary uczestników liturgii przez wyzwalanie atmosfery wzajemnej miłości, kontemplacji i skupienia, trzeba uczyć ich postawy współofiarowania swego życia z Chrystusem jako miłej ofiary dla Boga. Ten bowiem przejaw duchowości liturgicznej stanowi dojrzały wyraz świadomości chrześcijańskiej, gdy uczeń Pana rozumie swe życie nie według logiki ciała, ale w wydawaniu owoców Ducha Świętego.

6. Formacja liturgiczna chrześcijan i ich mistagogia we wspólnocie parafialnej dokonuje się przez samą treść i sposób sprawowania kultu. Uczestnicząc w tym misterium wiary, śledząc czynności i znaki, słuchając słowa Bożego i wielbiąc Boga, sami wierni są włączani w historię zbawienia i stają się podatni na charyzmatyczną przemianę Ducha Świętego, który prowadzi ich ku codziennemu świadectwu o Chrystusie Zmartwychwstałym.

7. W przybliżeniu wiernym liturgii w ciągu ostatnich lat zbyt wiele włożyliśmy trudu w zmianę form celebrowania i wydania ksiąg liturgicznych. Dziś wybiła godzina dla podjęcia w parafiach żywej mistagogii o tym misterium wiary, które sprawowane mocą Ducha Świętego ma ukazywać się jako Jego znak odnowy w Kościele.

8. Diakonia liturgii ukierunkowana na budowanie parafii ma być szczególnie pielęgnowana w małych kręgach chrześcijan, eklezjalnych ruchach laikatu i grupach

modlitwy charyzmatycznej. Im też powinno się przyznać prawo do poszukiwań modeli sprawowania liturgii odpowiadających mentalności współczesnych ludzi. Jako zdrowy ferment w Kościele te środowiska formacji uczniów Pana winny także w parafii być włączone do typów duszpasterstwa sakramentalnego: chrztu, bierzmowania, I Komunii św., małżeństwa, pokuty i pojednania, czy duchowej troski o chorych. Podejmując formację ludzi dorosłych z kręgów Kościoła domowego, ci parafialni katechiści pomagiliby na co dzień budować i rozpoznawać Kościół we wspólnocie parafialnej.